

Brytyjczycy opodatkują cyfrowych gigantów

13 marca 2020

Rząd Wielkiej Brytanii zdecydował się na wdrożenie w życie podatku cyfrowego, który będą musiały płacić największe międzynarodowe koncerny. Brytyjczycy zdecydowali się na ten krok mimo gróźb ze strony Stanów Zjednoczonych. Amerykanie chroniąc interes swoich koncernów zapowiadają działania odwetowe wobec wszystkich państw chcących wdrożyć podobne daniny.

Po raz pierwszy wpływy z tytułu podatku cyfrowego zostały zaplanowane w brytyjskim budżecie na 2018 roku. Ostatecznie dopiero w lipcu ubiegłego roku przedstawiono jednak odpowiedni projekt w tej sprawie, czyniąc to jeszcze przed rozpoczęciem negocjacji na ten temat w ramach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Zakłada on, że koncerny technologiczne zapłacą 2 proc. podatek od swoich dochodów.

Danina jednoznacznie uderza w amerykańskie firmy pokroju Google, Facebooka, Apple czy Amazona. Wspomniane 2 proc. zapłacą bowiem wszystkie koncerny, których roczne globalne przychody przekraczają 500 milionów funtów, z kolei wpływy z ich działalności w Wielkiej Brytanii wynoszą przynajmniej 25 mln funtów. W ten sposób brytyjskie władze chcą zapobiegać sytuacji, gdy technologiczni giganci osiągając olbrzymie zyski płacą daniny w rajach podatkowych pokroju Irlandii i Luksemburga.

Dotychczas amerykańscy giganci płacili niewielkie podatki na Wyspach Brytyjskich, ponieważ formalnie świadczyli oni usługi dotyczące reklam i połączeń klientów ze sprzedawcami poza krajem. Teraz danina będzie więc naliczana od przychodów uzyskanych ze sprzedaży na brytyjskim terytorium, bez względu na miejsce w jakim siedzibę ma dany koncern. Według szacunków

nowy podatek ma przynieść Wielkiej Brytanii blisko pół miliarda funtów dochodu rocznie.

Władze w Londynie zdecydowały się wprowadzić podatek cyfrowy mimo pohukiwań z Waszyngtonu. USA od wielu miesięcy próbują zwalczać wszelkie próby wprowadzenia nowej daniny, grożąc głównie cłami odwetowymi. Sama Wielka Brytania będzie zresztą musiała zacząć niedługo dialog ze Stanami Zjednoczonymi, aby po wyjściu z Unii Europejskiej podpisać nową umowę handlową.

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)